

„Do wymiany jest blisko 30 nazw ulic”

Gomułki, Wasilewskiej, Sawickiej czy Gwardii Ludowej - to tylko kilku niechlubnych patronów gliwickich ulic. W całym mieście jest ich około trzydziestu.

Pytani o ten stan urzędnicy, zastaniają się konsultacjami z 2008 roku, w których mieszkańcy jednoznacznie opowiedzieli się przeciwko zmianom. Być może wkrótce jednak wyjścia nie będzie.

W parlamencie trwają właśnie prace nad ustawą, która zobowiąże samorządy do dekomunizacji nazw ulic i placów w Polsce, a jeśli gminy tego nie zrobią, odpowiednie zarządzenia będzie mógł wprowadzić wojewoda.

Po 1989 roku, w Gliwicach zmieniono nazwy kilkunastu

ulic. I tak m.in. ul. Ormowców stała się Krupniczą, Marcela Nowotkę zastąpiono Ignacym Daszyńskim, Bolesława Bieruta Nowym Światem, a Aleja Przyjaźni Polsko-Radzieckiej utraciła swój drugi człon.

Ostatnią zmianę o charakterze dekomunizacyjnym przeprowadzono jednak prawie 26 lat temu – w 1993 roku.

– Tutaj nigdy nie było tak kompleksowej zmiany jak np. w Krakowie, gdzie jedną uchwałą zmieniono wszystkie nazwy budzące wątpliwości. W Gliwicach postawiono na wprowadzanie zmian etapami – mówi **Bogusław Tracz**, historyk z Instytutu Pamięci Narodowej w Katowicach.

Na początku lat '90, ówczesne władze Gliwic zaczęły od Śródmieścia. Chociaż jak wskazuje Tracz, zrobiono to niekonsekwentnie. IV liceum ogólnokształcące (obecnie ZSO nr 1 przy ul. Kozielskiej) utraciło patrona w postaci Józefa Wieczorka. Ulica jednak pozostała, choć w powojennych, już polskich Gliwicach nosiła starą niemiecką nazwę – ul. Klasztornej.

– Tuż po 1989 roku to był najlepszy moment na takie decyzje, ale niestety zabrakło determinacji, a potem zmian nie chcieli już mieszkańcy – tłumaczy Bogusław Tracz, który obecną liczbę ulic z „piętnem komunistycznym” w Gliwicach, szacuje na około trzydzieści.

Ostatnie konsultacje społeczne w tej sprawie przeprowadzono w październiku 2008 roku. To do nich odsyła nas prezydencki rzecznik, gdy pytamy o stanowisko gliwickiego Magistratu.

– Mieszkańcy jasno powiedzieli, że nie chcą nic zmieniać. Nie będziemy teraz narażali się na śmieszność i przepro-



wadzali kolejnych konsultacji. Temat nie wywołał dużego zainteresowania, ale przede wszystkim wynik konsultacji był jednoznaczny – mówi **Marek Jarzębowski**, rzecznik prasowy prezydenta Gliwic.

Na pytanie: „czy jest Pan/Pani za zmianą obowiązujących na terenie miasta nazw ulic będących symbolem okresu PRL”, aż 3000 odpowiedziało negatywnie. Tylko 288 było „za”.

Większość gliwiczian wskazywała przede wszystkim na koszty związane z koniecznością wymiany dokumentów.

Temat zamknięty? Niekoniecznie. W ostatnich tygodniach do projektu przygotowywanej od lat „ustawy dekomunizacyjnej” wrócili polscy parlamentarzyści. Według propozycji nad którą obecnie pracują senatorzy, samorządy będą zmuszone do zmiany nazw kojarzonych z okresem komunizmu.

Jeśli tego nie zrobią, odpowiednie kroki będzie mógł podjąć wojewoda. Nie oznacza to, że mieszkańcy np. ul. Sawickiej

czy Armii Ludowej muszą przygotować się na sięgnięcie do portfela. A przynajmniej nie tak głęboko, jak mogłoby się wydawać. Ustawa ma zapewnić zwolnienia od kosztów m.in. w postępowaniach administracyjnych (księgi wieczyste, rejestry i ewidencje).

stawiać oporu. Jest jednak za wcześnie by mówić o konkretnych, pamiętajmy, że diabeł tkwi w szczegółach – podkreśla Marek Jarzębowski.

O opinię poprosiliśmy także tego, który dzięki nowej ustawie otrzyma do ręki mocny oręż,



– Niektórzy z sentymentu będą pewnie przeciwni. Natomiast ja uważam, że tę ustawę należałoby wprowadzić jak najszybciej w życie. Chciałbym mieszkać w dobrym towarzystwie, bez pewnych skojarzeń. Mamy przecież wielkich bohaterów w naszej historii, którzy nigdy nie zostali uhonorowani nazwą ulicy i to jest przykre – mówi nam Krystian Proberz, gliwicki senator PIS.

– Jeżeli ustawa wejdzie w życie, na pewno nie będziemy

czyli obecnego wojewodę śląskiego, gliwiczankę Jarosławę Wieczorka. Mimo wielu prób nie udało nam się otrzymać odpowiedzi.

Projekt „ustawy dekomunizacyjnej” na początku lutego trafił do senatu. Następnie zostanie przedstawiony posłom, którzy będą mogli wprowadzać do niego poprawki. Z danych IPN wynika, że w Polsce około 1500 ulic i placów ma patronów związanych z PRL-em.

Michał Szewczyk



O G Ł O S Z E N I E

JEDNOŚCI DO WYNAJĘCIA!



Nowe lokale handlowo-usługowe

Wysoki standard wykończenia

Gliwice-Sośnica ul. Jedności 18, tel. 608390920
www.inwestycja-jednosci.pl